



WIELKA NAGRODA JURY

WENECJA 2019

NAJNOWSZY THRILLER
ROMANA POLAŃSKIEGO
**OFICER
I SZPIEG**

OPIS FILMU



Owacje na stojąco, świetne recenzje i najwyższe oceny dla filmu Romana Polańskiego od czasów „Pianisty”. Epicki thriller „Oficer i szpieg” na podstawie bestsellerowej powieści Roberta Harrisa to jedno ze szczytowych osiągnięć w karierze Romana Polańskiego. Na festiwalu w Wenecji film został uhonorowany Wielką Nagrodą Jury oraz prestiżową nagrodą FIPRESCI i są to pierwsze od dekady laury dla polskiego twórcy na weneckiej imprezie.

„Oficer i szpieg” opowiada opartą na faktach historię Alfreda Dreyfusa, francuskiego oficera skazanego na dożywocie za zdradę swojej ojczyzny i zesłanego na wygnanie. Georges Picquart, nowy szef wywiadu, wkrótce po uwięzieniu Dreyfusa odkrywa, że dowody przeciwko skazanemu zostały spreparowane. Wbrew swoim przełożonym Picquart postanowi za wszelką cenę ujawnić prawdę. Stawką w tej grze jest nie tylko błyskotliwie rozpoczęta kariera Picquarta, ale i wielki międzynarodowy skandal, który zmieni bieg historii. W rolach głównych występują nagrodzony Oscarem Jean Dujardin („Artysta”,

„Wilk z Wall Street”), Louis Garrel („Marzyciele”) i Emmanuelle Seigner („Wenus w futrze”). Autorem zdjęć jest wybitny polski operator Paweł Edelman, od filmu „Pianista” na stałe współpracujący z Polańskim.

Roman Polański opowiada o kulisach jednej z najgłośniejszych afer w historii. *Już od dawna chciałem nakręcić film o sprawie Dreyfusa, nie jako dramat kostiumowy, lecz jako historię szpiegowską. W ten sposób można pokazać podobieństwo historycznej afery do tego, co dzieje się w dzisiejszym świecie: prześladowania mniejszości, absurd środków bezpieczeństwa, tajne trybunały wojskowe, wymykające się spod kontroli agencje wywiadowcze, ukrywanie faktów przez rządy, tworzenie fake newsów i wściekłą prasę.* Perfekcyjnie poprowadzona intryga pokazuje system, w którym samonakręcająca się spirala nienawiści niebezpiecznie zaczyna przypominać współczesność. „Oficer i szpieg” to film o tym, jak historia się powtarza, a jeden człowiek, na przekór wszystkim walczący o sprawiedliwość, może zmienić bieg wydarzeń.

OFICER I SZPIEG

w kinach od 27 grudnia

DLACZEGO WARTO OBEJRZEĆ TEN FILM?



- 1** Film Romana Polańskiego, nagrodzonego Oscarem legendarnego reżysera takich tytułów jak „Dziecko Rosemary”, „Pianista” i „Chinatown”.
- 2** Nagrodzony Srebrnym Lwem (Wielka Nagroda Jury) oraz nagrodą Międzynarodowej Federacji Krytyków Filmowych (FIPRESCI) na 76. MFF w Wenecji.
- 3** Zdjęcia Pawła Edelmana, wybitnego polskiego operatora współpracującego z Romanem Polańskim od czasów „Pianisty”.
- 4** W roli głównej wystąpił nagrodzony Oscarem Jean Dujardin, a muzykę skomponował Alexandre Desplat – dwukrotny laureat Oscara i jeden z najwybitniejszych współczesnych autorów muzyki filmowej.



CYTATY

„Oficer i szpieg” to film **bezwzględnie potrzebny!** Absolutnie obowiązkowy seans.

Le Monde

„Oficer i szpieg” **ma coś bardzo ważnego i niezwykle współczesnego do powiedzenia.**

RogerEbert.com

Jean Dujardin jako Picquart jest **fenomenalny!**

ScreenDaily

Odważny i zniuansowany film o **bardzo ważnym przestaniu.**

Le Figaro

„Oficer i szpieg” **niesie mocny obraz korupcji władzy.** Degeneracji systemu, którego urzędnicy w walce o przetrwanie zapominają o wartościach, uczciwości, a nawet zwykłej przyzwoitości. Uderza w tym filmie samotność człowieka, który na przekór innym walczy o sprawiedliwość, ale też cynizm polityków podsycających antysemickie nastroje. (...) Ciekawy film o historii, której echa odbijają się we współczesności.

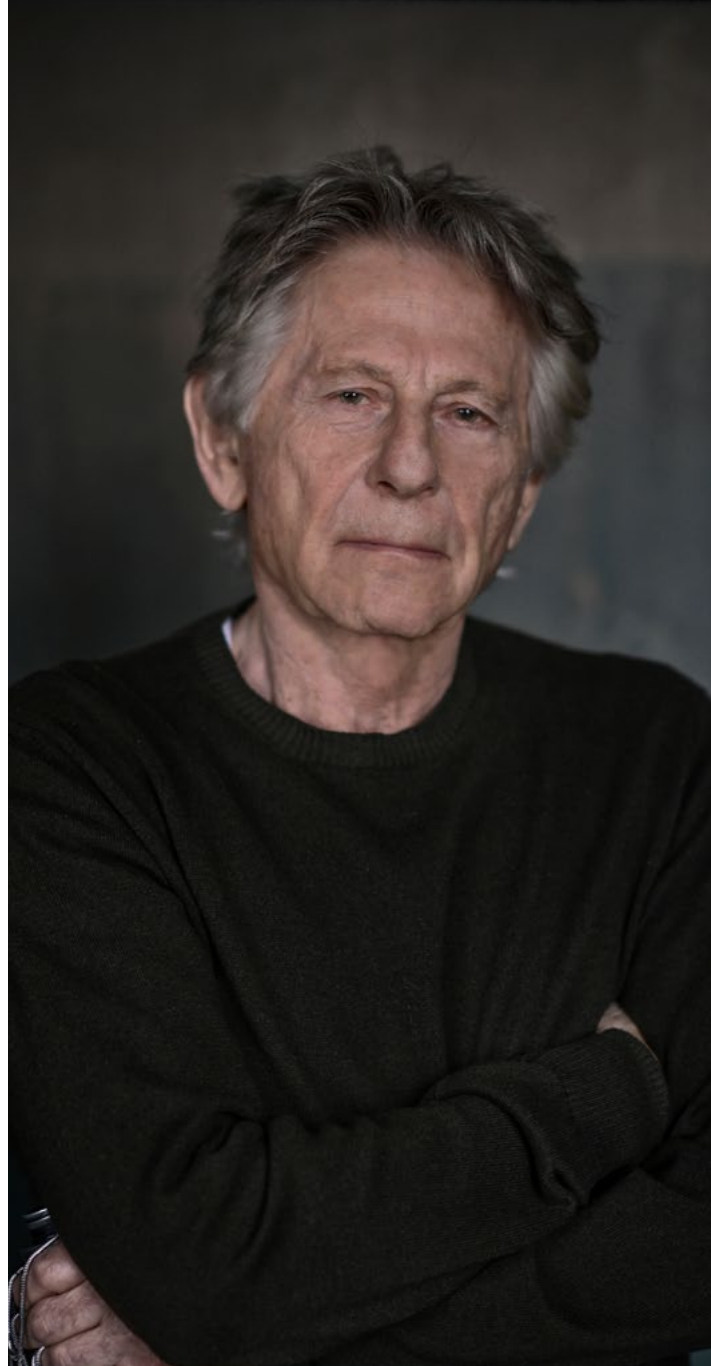
Gazeta Wyborcza

Świetnie zbudowany, wspaniale nakręcony i doskonale zagrany, „Oficer i szpieg” to film o wielkich walorach edukacyjnych. Przedstawia historię w sposób jasny i pasjonujący, co jeszcze bardziej podkreśla współczesny charakter opowieści.

Shock ya

OFICER I SZPIEG

w kinach od 27 grudnia



WYWIAD Z ROMANEM POLAŃSKIM

Dlaczego chciał pan zrobić film o aferze Dreyfusa i symbolicznym momencie zwrotnym, który reprezentowała w historii Francji i Europy?

Głośne historie świetnie nadają się na filmy, a sprawa Dreyfusa jest historią wyjątkową. Niestusznie oskarżony człowiek to zawsze fascynujący temat, ale jest to także aktualny problem z uwagi na zaostrzający się antysemityzm.

Od czego się zaczęło?

Byłem bardzo młody, gdy zobaczyłem amerykański film „Życie Emila Zoli” ze wstrząsającą sceną upokorzenia kapitana Dreyfusa. Już wtedy pomyślałem, że może kiedyś zrobię film o tych tragicznych wydarzeniach.

Realizacja filmu napotkała kilka przeszkód. Początkowo producenci oczekiwali, że film będzie po angielsku.

Siedem lat temu przedstawiałem projekt moim ówczesnym współpracownikom i przyjaciołom. Pomysł ich zaciekał, ale uważali, że język angielski jest niezbędny, żeby uzyskać międzynarodowe finansowanie, zwłaszcza z USA. Rzeczywiście amerykańskie filmy osadzone we Francji niemal zawsze są po angielsku, choćby wspomniane Życie Emila Zoli. Takie filmy łatwiej sprzedać na rynki zagraniczne. Nawet Stanley Kubrick zrobił po angielsku swój film o I wojnie światowej, „Ścieżki chwały”. Mnie natomiast nie przekonuje wizja francuskich generałów rozmawiających po angielsku. Widownia jest dziś bardziej wyrafinowana i skłonna oglądać filmy i seriale z napisami.

W końcu film wyprodukował Alain Goldman.

Zgadza się. W styczniu 2018 roku Alain Goldman zaoferował, że wyprodukuje film po francusku. Byłem zachwycony! To był początek wielkiej przygody. Zaczęliśmy zdjęcia w październiku. A teraz mamy film!

Jak wyglądała praca nad projektem?

Razem z Robertem Harrisem skończyliśmy właśnie pracę nad „Autorem widmo”. Robert podszedł do pomysłu entuzjastycznie, więc od razu wzięliśmy się do pracy. Początkowo wydawało nam się oczywiste, że historię opowiemy z perspektywy Dreyfusa. Jednak szybko okazało się, że to błąd: w filmie jest wiele postaci, a fabuła jest pełna zwrotów. Całość akcji toczy się w Paryżu, a nasz bohater tkwi na Diabelskiej Wyspie. W taki sposób moglibyśmy opowiedzieć jedynie o jego cierpieniu. Długo zmagaliśmy się z tym problemem i w końcu, po ponad roku

pracy, Robert wpadł na rozwiązanie: najlepiej zostawić Dreyfusa na skalistej wyspie i opowiedzieć historię z perspektywy pułkownika Picquarta, jednego z głównych bohaterów. W międzyczasie musieliśmy jednak zarabiać, więc odłożyliśmy projekt na bok. Ja nakręciłem wtedy kolejny film, a Robert napisał powieść o aferze Dreyfusa. Pracował nad tym tematem od ponad roku, więc jego książka jest oparta na bardzo dokładnych badaniach historycznych. „Oficer i szpieg” (francuski tytuł, „D”, jest nieco zagadkowy) szybko stał się bestsellerem. Gdy skończyłem „Wenus w futrze”, wróciliśmy do tej opowieści wiedząc już, jak ją przedstawić.

Jak przebiegał casting?

Jean Dujardin był idealnym kandydatem na Picquarta. Wygląda jak on, ma tyle samo lat i jest świetnym aktorem. Film o takiej skali potrzebuje gwiazdy i Jean Dujardin nią jest – nie dostał przecież Oscara za nic. Dla nas to był oczywisty wybór, musieliśmy tylko



sprawdzić, czy jest zainteresowany. Zgodził się bardzo chętnie.

Zdecydował się pan uczynić głównym bohaterem pułkownika Picquarta. To człowiek nieżonaty, ma kochankę, której mąż jest wysoko postawionym urzędnikiem państwowym. W tamtych czasach oznaczało to życie na uboczu

społeczeństwa. Picquart, jak większość ludzi pod koniec XIX wieku, to także „antysemita z natury”. A jednak to właśnie on – nieintencjonalnie – ratuje kapitana Dreyfusa.

Picquart to fascynująca i złożona postać. Nie jest zjadłym antysemitą. Nie lubi Żydów, ale

OFICER I SZPIEG

w kinach od 27 grudnia



OFICER I SZPIEG

bardziej z tradycji niż z przekonania. Gdy, jako oficer kontrwywiadu, dowiaduje się, że Dreyfus jest niewinny, bardzo bierze to sobie do serca i decyduje się ujawnić prawdę. Informuje swoich przełożonych, ale dostaje rozkaz milczenia; armia nie popełniłaby przecież takiego błędu! Wtedy armia, mimo porażki z 1870 r., była święta i nietykalna – podobnie jak Kościół. Armii nie obchodziło, czy żołnierze czują żal, czy mają moralne dylematy; była ponad prawdą i sprawiedliwością.

Dlaczego Picquart przeciwstawia się oficjalnej wersji wydarzeń? To zasługa jego zasad moralnych czy raczej militarne etosu?

W filmie jest pamiętna scena rozmowy między Picquartem a jego głównym przeciwnikiem, majorem Henrym. Henry mówi: „Pan daje mi rozkaz, by kogoś zabić, a ja go wykonuję. Jeżeli okaże się, że to była pomyłka, to przepraszam, ale to nie moja wina. To jest armia.” Picquart odpowiada na to: „Może to pana armia, majorze, ale nie moja.” Ta wymiana oddaje coś, co jest aktualne także dziś. Żołnierze mają obowiązek zabijać dla kraju. Ale jeśli

staną się narzędziem przestępstwa, nie mają obowiązku tego ukrywać.

Ojciec filozofa Emmanuela Levinasa (1906-1995), litewski księgarz, podobno doradził synowi przeprowadzkę do Francji. Mówił, że „do kraju, który sam siebie rozdziera, broniąc honoru jednego żydowskiego kapitana, powinien ruszyć każdy prawy człowiek.”

To prawda. Pojawili się wtedy „antydrejfusiści” i „drejfusiści”. A Dreyfusa ostatecznie uniewinniono. Francja nie straciła w tej aferze twarzy, nawet jeśli sprawa ciągnęła się 20 lat i niemal wywołała wojnę domową. Kolejne wyzwanie to pokazanie afery Dreyfusa młodym ludziom, którzy nie znają tego tematu. Przede wszystkim, gdy mówiłem, że pracuję nad filmem o aferze Dreyfusa, wszyscy mówili: „to świetnie!”. Ale wkrótce zrozumiałem, że niewiele osób wie, co się tam naprawdę wydarzyło. To jedno z tych historycznych wydarzeń, o których wszyscy słyszeli, ale nie zdają sobie sprawy z ich znaczenia.

Pod tym względem film jest edukacyjny, bo dzięki niemu

w kinach od 27 grudnia



wszyscy, nawet ci, którzy nic o sprawie nie wiedzą, mogą zrozumieć filozoficzny i polityczny dylemat Picquarta. To niemal śledztwo. Nazwałbym go nawet thrillerem! Historia opowiedziana jest całkowicie subiektywnie. Widzowie dzielą z Picquartem każdy etap dochodzenia. W dodatku wszystkie istotne wydarzenia są autentyczne, podobnie jak wiele padających w filmie wypowiedzi, bo pochodzą z ówczesnych relacji.

Uderzyła mnie także żałosna kondycja ówczesnego francuskiego

kontrwywiadu. Sekcja Statystyczna, gdzie informatorzy grają w karty i piją alkohol, porter przysypia, operacje prowadzone są nieudolnie, a przestarzałe wyposażenie zaskakuje współczesnego widza. To także jest autentyczne i niewątpliwie wtedy wydawało się niezwykle nowoczesne. To były czasy pierwszych samochodów, pierwszych telefonów i aparatów fotograficznych Kodak. W tym zakresie nieocenioną pomocą był materiał zebrany przez Roberta Harrisa podczas pracy nad książką. Z drugiej strony zaślepienie technologią powodowało,

że niektórzy śledczy, np. słynny ekspert Bertillon, popełniali błędy i nie chcieli tego przyznać.

W filmie kilkakrotnie widać napis „śmierć Żydom”. Antysemityzm nie zanikł, ale zmienił oblicze, stał się sprawą dla lewicowych ekstremistów, wrogów Izraela i radykalnych Islamistów. Wierzy pan, że w dzisiejszych czasach mogłaby się wydarzyć nowa afera Dreyfusa?

Dzięki dzisiejszej technologii, niemożliwe byłoby skazanie kogoś na podstawie wadliwej ekspertyzy

grafologicznej. A już na pewno nie w armii, ponieważ armia zmieniła swoje zasady. Nie jest już święta. Dziś możemy krytykować wszystko, także armię, podczas gdy niegdyś miała ona absolutną władzę. Ale nowa afera na pewno jest możliwa. Mamy wszystkie składniki: fałszywe oskarżenia, niedbałe postępowania sądowe, skorumpowanych sędziów i przede wszystkim „media społecznościowe”, które skazują i potępiają nie czekając na uczciwy proces ani nie uznając prawa do odwołania się od wyroku.

MATERIAŁY

OFICER I SZPIEG

tytuł oryginalny:

J'accuse

tytuł międzynarodowy:

An Officer and a Spy

reżyser: Roman Polański

występują: Jean Dujardin, Louis Garrel,
Emmanuelle Seigner

kraj produkcji: Francja, Włochy

rok produkcji: 2019

data premiery: 27 grudnia 2019

język oryginalny: francuski

gatunek: thriller szpiegowski

czas: 126 min.



MATERIAŁY PRASOWE

Kliknij, aby pobrać

OFICER I SZPIEG

w kinach od 27 grudnia

MINIATURKI ZDJĘĆ



Kliknij, aby pobrać zdjęcie



Kliknij, aby pobrać zdjęcie



Kliknij, aby pobrać zdjęcie



Kliknij, aby pobrać zdjęcie



Kliknij, aby pobrać zdjęcie



Kliknij, aby pobrać zdjęcie



Kliknij, aby pobrać zdjęcie



Kliknij, aby pobrać zdjęcie



Kliknij, aby pobrać zdjęcie



Kliknij, aby pobrać zdjęcie



Kliknij, aby pobrać zdjęcie



Kliknij, aby pobrać zdjęcie



Kliknij, aby pobrać zdjęcie



Kliknij, aby pobrać zdjęcie



Kliknij, aby pobrać zdjęcie



Kliknij, aby pobrać zdjęcie

OFICER I SZPIEG

w kinach od 27 grudnia

25
LAT **GF**
GUTEK
FILM



www.gutekfilm.pl